

Pleonazm – czyli masło maślane

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 15, listopad 2013 23:00

Bernadeta Skóbel

Odśloni: 24739

Pleonazm to wyrażenie składające się z wyrazów to samo lub prawie to samo znaczących (www.sjp.pwn.pl). Jest to jeden z często popełnianych błędów logiczno-językowych. Klasycznym przykładem jest wyrażenie „cofać się do tyłu”. Inne często stosowane to „plus dodatni”, „minus ujemny”, „podskoczył w górę”, „spadł w dół”, „fakt autentyczny”.

Pleonazmy biorą się często z tego, że twórca wypowiedzi nie rozumie znaczenia lub pochodzenia danego słowa (w przypadku wyrazów obcych). Jako przykład można wskazać następujące zwroty „dalej kontynuować”, „perspektywy na przyszłość”, „najbardziej optymalny” lub „akwen wodny”.

Pleonazmy powstają również w przypadku stopniowania stopnia wyższego przymiotników (np. „bardziej lepszy”).

W „Sprawozdanie ze stanu ochrony języka polskiego w latach 2010-2011” (druk sejmowy nr 1083), przygotowanym przez Radę Języka Polskiego, w kontekście błędów językowych popełnianych przez urzędników, wskazano na regularne stosowany pleonazm ze słowem „dzień” (do dnia 10 października, z dnia 10 października). Autorzy sprawozdania wskazali, że może to wynikać z chęci zapewnienia tekstowi maksymalnej oficjalności.

Na podobnych zasadach używa się sformułowań „w miesiącu czerwcu”, „w miesiącu sierpniu”. Ale uwaga! Jeżeli z kontekstu wypowiedzi wynika, że dane słowo ma dwojakie znaczenie (nazwisko i nazwa miesiąca) to zdanie „Pani Czerwiec zobowiązała się zobowiązała się przygotować sprawozdanie za miesiąc czerwiec” jest prawidłowe.

Z pleonazmami możemy się potkać również w przypadku używania skrótowców, ale też nie w każdym przypadku. Np. użycie sformułowania „artykuł AGD” będzie błędem językowym (artykuł Artykuł Gospodarstwa Domowego), ale użycie zwrotu „podatek VAT” (podatek Value Added Tax) błędem już nie jest.

Prof. Mirosław Bańko (Pozorne pleonazmy - <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=9559>) wskazuje, cyt. „Wprowadź słowa podatek i komputer są zawarte w nazwach VAT i PC, ale tylko pośrednio, bo nie one same, tylko ich angielskie odpowiedniki. Poza tym skrótowce się leksykalizują, a więc gdy używamy ich, nie myślimy o ich genezie. Istotnie nie powiemy przysposobienie PO ani Instytut PIG, a gdybyśmy takie sformułowania spotkali, uznalibyśmy je za niezręczne. Różnica między tymi przykładami a dwoma poprzednimi polega chyba na stopniu leksykalizacji – większym w wypadku VAT i PC, mniejszym w wypadku PO i PIG.”.